

Manipulacje!

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 2.11.2014, 14:30:00

Prezes Polskiego Związku Jeździeckiego, **Łukasz Abgarowicz**, napisał kolejny list do środowiska jeździeckiego, w którym ustosunkował się do pytań, jakie postawiłem na moim blogu. Pytania te najpierw chciałem zadać Panu Prezesowi, ale gdy zadzwoniłem do niego, odpowiedział mi, że nie będzie już ze mną... więc rozmawiałem. Wysłałem je zatem 2 października e-mailem na ręce wiceprezesa Rafała Wawrzyniaka, ale nie otrzymałem odpowiedzi. Dopiero gdy niektóre z tych pytań padły na spotkaniu Pana Prezesa z delegatami i władzami Warszawsko-Mazowieckiego Związku Jeździeckiego (15 X), gdy w internecie ludzie zaczęli się domagać, aby Pan Prezes albo poda mi do sądu, albo wyjaśni, poruszane przeze mnie kwestie, dopiero wówczas, czyli 23 października, Pan Prezes raczył na nie odpowiedzieć. Pozwolił sobie ustosunkować się do niektórych z tych odpowiedzi. W tym tekście zajmę się tylko kwestią... mistrzostw Polski w skokach w Warce.

Pytanie brzmi: *Czy to prawda, że PZJ będzie musiało – zgodnie z umową – przekazać Stowarzyszeniu na Rzecz Promocji Sportów Konnych & Equisportu w Warce 77 tys. zł, na fundusz nagród finansowych dla uczestników tegorocznych mistrzostw Polski w skokach?* Cytuję odpowiedź: **Nieprawda. Do rozliczenia pozostała kwota 54 000 zł, która pomniejszona zostanie o należne PZJ koszty produkcji TV. Wyrównanie na rzecz & Equisportu wynika z faktu, że Zarząd PZJ obniżył maksymalne dopuszczalne kwoty wpisowego na Mistrzostwach Polski i zostanie pokryte z wpłaty wniesionej przez sponsora, który uwarunkował zawarcie umowy sponsorskiej od lokalizacji imprezy w Warszawie lub najbliższej okolicy i ostatecznie zaaprobował, Warkę.**

Zastrzegam sobie prawo powrotu - po opublikowaniu raportu Rady Związku po jej ostatniej kontroli - do kwestii, czy prawdziwa jest suma 77 tys. zł, czy 54 tys. Teraz zatrzymajmy się na innych kwestiach. Manipulacja nr 10 jakim obniżeniu dopuszczalnej kwoty wpisowego mówi Pan Prezes? I kogo owo obniżenie dotyczy? Na pewno nie zawodników. Porównajmy, jak to wyglądało w przypadku MP w 2013 roku (Drzonków) i w 2014 (Warka). Regulamin konkurencji skoków z 2013 roku stanowi, że w przypadku MP: *Opłata za udział jednego konia w zawodach (boks + wpisowe + startowe + fundusz antydopingowy) wynosi do 1,5% puli nagród. Opłata ta nie może przekraczać 1000 zł.* W praktyce, zgodnie z propozycjami, organizator opłat antydopingowych... popiera, osobno. Ponieważ tak samo było w 2014 roku, kwestię opłat antydopingowych pomińmy. Propozycje drzonkowskich mistrzostw przewidywały jedną opłatę... czynnikiem... za wpisowe i boks (zwyczajowo 300 zł), a były to sumy: - 900 zł, dla seniora, - 600 zł, dla młodszego jeźdźcy, - 600 zł, dla juniora. W regulaminie konkurencji skoków na 2014 rok nastąpiła zmiana i wg specjalnego aneksu (opublikowanego dodatkowo, bo pierwotnie o tej kwestii ktoś zapomniał) maksymalny koszt wpisowego wynosi 1% od puli nagród, a zawodnicy ponoszą... dodatkowo: - koszt wynajmu boksów, które są... zależne od organizatora - koszty badań antydopingowych w wys. 15 zł, od konia. Propozycje MP w Warce przewidywały, zgodnie z nowym regulaminem, osobne opłaty za boks dla konia, a osobne za wpisowe. Opłata za boks wyniosła - po raz pierwszy w historii polskiego jeździectwa o ile się nie myli - 400 zł. W praktyce, w 2014 roku zawodnicy płacili za jednego

konia:- 1000 zł, seniorzy (600 wpisowe + 400 za boks),- 600 zł, młodzi jeźdźcy (200 + 400),- 600 zł, juniorzy (200 + 400). Jak widać, dla dwóch kategorii wiekowych zawodników opłaty byłyby takie same, a seniorzy musieli płacić o 100 zł więcej za jednego konia. Gdzie zatem miało miejsce owo "obniżenie"? Mianowicie w wysokości wpisowego. Pula nagród dla seniorów w Warce wynosiła bowiem 65 tys. zł, zatem organizator mógł pobierać 650 zł (1%), a pobierał 600 zł. Policzmy zatem szybko, jak... "strata"; z tego tytułu poniosł. W pierwszym finale MP seniorów wystartowało 38 koni, a więc 38 x 50 zł = 1900 zł. Pula nagród dla młodych jeźdźców wynosiła 30 tys. zł, a więc organizator mógł pobierać wpisowe w wysokości 300 zł, a pobierał 200 zł. Koni dosiadanych przez młodych jeźdźców było 28, czyli "strata" wyniosła 28 x 100 = 2800 zł. Pula nagród dla juniorów wynosiła 25 tys. zł, a więc organizator mógł pobierać wpisowe w wysokości 250 zł, a pobierał 200 zł. Juniorzy dosiadali na MP 33 konie, czyli "strata" wyniosła 33 x 50 = 1650 zł. Zsumujmy owe "straty": 1900 + 2800 + 1650 = 6350 zł. Podsumujmy. Pan Prezes napisał, że: *Zarząd PZJ obniżył maksymalne dopuszczalne kwoty wpisowego na MP...*. Prawda? Prawda. Skoro organizator nie mógł pobierać maksymalnych opłat, to trzeba mu to wyrównać - czy nie brzmi to logicznie i sprawiedliwie? Tylko dlaczego strata 6350 zł, trzeba wyrównywać aż 54 000 zł? To chyba czysta, jawa manipulacja. Na co liczy Pan Prezes dopuszczając się tej manipulacji? Widocznie na to, że "ciemna masa" nie zna szczegółów i "kupi" odpowiedź. A tak na marginesie - politycy są... specjalistami od manipulowania opinią... publiczną... za pomocą zręcznych... "onglerki"... faktami, liczbami. Wybraliśmy na prezesa PZJ polityka, nie dziwmy się więc, że padamy ofiarami jego manipulacji. Manipulacja nr 21 jeszcze jedno; jak napisał Pan Prezes: *Do rozliczenia pozostała kwota 54 000 zł, która pomniejszona zostanie o należne PZJ koszty produkcji TV*. Ewentualna kwestia podzielenia siatek kosztami transmisji telewizyjnej z MP w Warce między PZJ a organizatorem jest osobnym problemem i nie ma nic wspólnego z kwestią wysokości wpisowego i rekompensowaniem organizatorowi tego, że nie mógł zastosować maksymalnych stawek przewidzianych przepisami. Ten problem miałby miejsce także w sytuacji, gdyby relacja telewizyjnej z MP w Warce nie była. Próba "łączenia" tych dwóch, niezależnych od siebie kwestii, jest kolejną... manipulacją... Manipulacja nr 3. Gdy okazało się, że PZJ podpisał umowę ze Stowarzyszeniem "Equisport" na organizację MP na najbliższych latach, w środowisku zawrzało. Tylko w ciągu dwóch dni (8 i 10 X 2013) Pan Prezes trzy razy zabierał publicznie głos w tej sprawie (horseplanet.pl, tylkoskoki.pl, swiatkoni.pl). Przeanalizowałem te wypowiedzi dokładnie jeszcze raz. Ani razu nie pada w nich stwierdzenie, że PZJ musiało ulokować MP w Warce, bo domaga się tego jako sponsor. Nawet w pierwszym liście otwartym Pana Prezesa do środowiska (26 sierpnia 2014) nie pada tego rodzaju stwierdzenie. Przeciwnie to oczywiste, że gdyby Pan Prezes użył takiego argumentu w październiku 2013 roku, kiedy znalazł się w ogniu krytyki, to by go użył. Skoro go wówczas nie użył, oznacza to, że taki fakt nie miał miejsca. To, że Pan Prezes zaczyna używać tego argumentu dopiero teraz, w drugim liście otwartym, jest niewątpliwie manipulacją...! Zresztą... spróbujmy przeanalizować, który to sponsor mógłby ewentualnie uwarunkować zawarcie umowy sponsorskiej od lokalizacji imprezy w Warszawie lub najbliższej okolicy i ostatecznie zaakceptować Warkę. Umowa ze Stowarzyszeniem "Equisport" została zawarta 8 października 2013 roku. Rozmowy na jej temat musiały się toczyć wcześniej, a zatem uprawniony jest wniosek, że jeśli jakiś sponsor domaga się, aby MP odbyły się w stolicy, ale ostatecznie zaakceptował Warkę, to ów sponsor musiał być znany Panu Prezesowi co najmniej już we wrześniu 2013 roku. Cóż to mogła być za firma? Nie mógł to być ani Totalizator Sportowy, ani Tauron, bo logotypów tych firm nie było w Warce. Pojawiły się one dopiero w Ciekocinku. Chyba rozumujemy logicznie? Gdyby np. to Tauron "domagał się", aby MP

ulokowaÅł w Warce, to skoro PZJ speÅłniÅł ten warunek juÅł w paÅłdzierniku 2013 roku, to jest oczywiste, Åłe 8 miesiÅłcy póÅłniej firma ta byÅłaby sponsorem MP w Warce. A nie byÅłaby. Jedynym sponsorem „przyproÅładonym„ przez PZJ w Warce byÅłaby firma WEST AP Sp. z o.o., czyli Apart, który reklamowaÅł siÅł przez markÅł zegarków „Albert Riele”. Firma zaÅłoÅłona przez dwóch Poznaniaków, braci **Adama i Piotra RÅłczyÅłskich**, która ma siedzibÅł w Suchym Lesie pod Poznaniem. Czy to ta firma *uwarunkowaÅłaby zawarcie umowy sponsorskiej od lokalizacji imprezy w Warszawie lub w najbliÅłszej okolicy i ostatecznie zaaprobowaÅłaby WarkÅł*? Åłmiem wÅł...tpiÅł. Powiem wiÅłcej, jestem gotów przyjÅł duÅły zakÅład, Åłe w umowie PZJ z firmÅł... WEST AP Sp. z o.o. nie ma zapisu, w którym firma ta domagaÅłaby siÅł lokalizacji MP w okolicach Warszawy. Panie Prezesie!ApelujÅł, aby w imiÅł jawnoÅłci, a przede wszystkim aby potwierdziÅł prawdziwoÅł Pana sÅłów oraz aby wykazaÅł, Åłe nie mam racji, a jedynym moim celem jest „deprecjacja pracy zarzÅłdu PZJ”;, opublikowaÅł Pan odpowiedni fragment umowy ze sponsorem, który *uwarunkowaÅłaby zawarcie umowy sponsorskiej od lokalizacji imprezy w Warszawie lub najbliÅłszej okolicy i ostatecznie zaaprobowaÅłaby WarkÅł*. **Marek Szewczyk** PS. O kolejnych manipulacjach w nastÅłpnym tekÅłcie.